

ZE SPORTU

Świąteczne imprezy sportowe

w kraju i zagranicą

W czasie obu Świąt odbyło się w całym kraju szereg spotkań piłkarskich, których wyniki są następujące:

VIENNA — POGON 5:1 (2:1).

W Łwowie Vienna pokonała Pogon w stosunku 5:2 (2:1). Bramki strzelili dla gości: Fischer, Erdl i Patzka. Dla Pogoni — Matjas II.

UNION TOURING — HARTHA 3:3

Drużyna piłkarska Union Touring w Łodzi rozegrała w niedzielę mecz piłkarski z okazji 40-letniego jubileuszu klubu z zespołem B. C. Hartha, legitymującym się zdobyciem tytułu mistrza Saksonii. W spotkaniu tym drużyna łódzka uzyskała zaszczytny wynik remisowy. Mecz miał przebieg interesujący i rozegrany był w dobrym tempie.

FAC. (Wiedeń) — WARSZAWA 3:3 (2:1)

W niedzielę w Warszawie rozegrano mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Warszawy a ligową drużyną wiedeńską Floridsdorfer AC., zakończony na remis 3:3 (1:2).

Drużyna wiedeńska przybyła do Warszawy po forsownym tournée po Litwie. Po przerwie goście prowadząc 3:1, pozwolili graczom warszawskim wyrównać, utrzymując z trudem do końca wynik remisowy.

O MISTRZOSTWIE LIGI ŚLĄSKIEJ.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt rozegrane zostały mistrzostwa Ligi śląskiej. W pierwszym meczu w Nowej Wsi Wawel pokonał Zgodę z Bielszowic 2:1 (2:0). Skutkiem tej porażki Zgoda spadła definitywnie do klasy A.

W drugim z kolei meczu w Katowicach Słowianin pokonał Concordię z Knurowa 5:2 (4:1).

W Katowicach 06 Katowice pokonało na własnym boisku Policjantów KS 2:1 (1:0).

W Lipinach odbył się ciekawy mecz między Naprzodem i Czarnymi z Chropaczowa, zakończony zwycięstwem Naprzodu 2:1 (1:1).

Mecz ten został przerwany 10 minut po przerywie, wskutek incydentu wynikłego na boisku.

ANGLIA — NORWEGIA 6:0 (4:0)

W Oslo rozegrany został pierwszy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Anglii i Norwegii. Zwycięzcy zdecydowanie Anglia 6:0 (4:0).

MIEDZYNARODOWY MECZ PIŁKI RĘCZNEJ.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt bał na Śląsku znany zespół wiedeński

piłkarzy ręcznych Wiener Sport - Klub który rozegrał mecz z wicemistrzem Polski, a zarazem liderem tabeli ligi śląskiej katowicką Pogonią.

Spotkanie to mimo dużych nadziei po kładanych w drużynie miejscowej zakończyło się zwycięstwem Wiedeńczyków w

stosunku 9:4 (2:3).

SZKOCJA — CZECHOSŁOWACJA 3:1
W Pradze czeskiej wobec 40 tys. widzów rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Szkocja — Czechosłowacja. Zwycięzcy zdecydowanie Szkocji w stosunku 3:1 (2:1).

Niespodziewana porażka „Zagłębia” w meczu z sosnowiecką Unią

W ciągu obu dni świątecznych odbyły się tylko trzy mecze o mistrzostwo A-kl. Zagłębia.

Wczorajsze dwa mecze A-klasowe zakończyły się sensacyjnymi wynikami. Nikt bowiem nie przypuszczał, że Zagłębie odda dwa punkty Unii, również wygrana Brynicy w meczu z CKS. nie była naogół spodziewana.

W wyniku wczorajszych rozgrywek Zagłębie mimo przegranej z Unią ma za pewnione mistrzostwo.

Tabela ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Zagłębie	17	27	61:24
Czeladzki K. S.	17	23	45:24
Brynica	16	19	39:30
Sarmacja	15	18	37:30
Unia	16	18	40:24
Płomień	16	16	25:50
Solvay	16	15	34:56
Zagłębianka	16	12	32:42
Amatorski	15	10	24:41
Hakoach	16	2	10:58

SOLVAY — ZAGŁĘBIANKA 4:2 (3:1)

W Groducu w ub. niedzielę Solvay pokonał Zagłębiankę w stosunku 4:2 (3:1). Sędziował p. Cupiał. Przedmecz rezerw 4:1 dla Solvayu.

UNIA — ZAGŁĘBIE 2:1 (0:0)

Na własnym boisku Unia pokonała Zagłębie 2:1 (0:0). W pierwszych minutach przeważało Zagłębie, po czym jednak Unia doszła do głosu. W drugiej połowie przeważała Unia. Obydwie bramki Unia zdobyła z jedenastki, podjętowanej za przypadkowe „rzęce” na polu karnym. Piłkę umieścił w siatce Słota.

Również honorowy gol dla Zagłębia strzelony był z jedenastki przez Bogdanowa. Zagłębie prześladował widoczny pech. Przypisać jednak należy, że Unia grała nadspodziewanie dobrze i ambitnie. Szczególnie dobrze spisał się z Unii Martyna i Widański. Z Zagłębia bardzo pracowity był Kloss oraz obrońca Wol-

ski.

Sędziował p. Grabiński, nieszczególnie W przedmecz rozrywka Unii wygrała 3:1. Zainteresowanie zawodami było duże.

BRYNICA — CKS 3:2 (1:1)

Derby lokalnych rywali zakończyły się wygraną Brynicy w stosunku 3:2. — CKS. mimo, że był drużyną lepszą musiał skapitulować. Dwa gole Brynica uzyskała z karnego ze strzałów braci Krupińskich. Trzecią bramkę zdobył Rapaort. Dla CKS. gole strzelili: Dyrda i Bogucki, przy czym CKS. już w 4 minucie zdobył prowadzenie. Sędziował p. Meszarowicz, słabo.

Przedmecz rezerw został przerwany przy stanie 4:0 dla CKS., gdyż gracz Brynicy — Waleczak znieważył sędziego p. Zawadzkiego, który wobec tego odgwiżdżał zawody.

A. K. S. — 24 SZOPIENICE 5:4 (1:2)

W pierwszy dzień Świąt w Niwce Amatorski KS. rozegrał koleżeńcki mecz z 24 Szopienicami, wygrywając w stosunku 5:4 (1:2). Bramki dla AKS. strzelili: „Stasio” — 2, Lukier i Sziantr po jednej. Sędziował p. Parzmewski, dobrze. Przedmecz rezerw 4:3 dla AKS.

W ramach tego meczu gracie AKS. Szlauer, Nogał, Wołski i Mielicki obchodzą przed zawodami wiceprezes klubu p. Gajewski wygłosił okolicznościowe przemówienie, po czym jubilatów wręczono pamiątkowe upominki.

O mistrzostwo B klasy

SOSNOWIEC — ZEW 5:1 (2:0)

Gra prowadzona była ostro. W drugiej połowie Zew grał w dziewiątkę. — Gracz Zewu Książek został kontuzjowany i przebywa obecnie w szpitalu. Sędzią p. Włosiński, słaby.

STRZELECKI (Niwka) — MAKKABI 3:0 w. o.

Wobec niestawienia się drużyny Makabi, Strzelecki Niwka uzyskał pkt. wal kowerem.

— 000 —

O mistrzostwo Zagłębia W SIATKÓWCE MĘSKIEJ

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Zagłębia w siatkówce męskiej uzyskano wyniki:

W sobotę: Unia — Hakoach 2:0.

Sokół — CG. Schön 2:0 w. o., gdyż drużyna Schön nie stawiała się do zawodów KPW. (Sosnowiec) — Solvay 2:0.

W niedzielę: Strzelecki — KPW. (Sosnowiec) 2:1.

Sokół — Unia 2:0 w. o. wobec niestawienia się drużyny Unii.

KPW. (Dąbrowa) C. G. Schön 2:0 w. o. wobec niestawienia się drużyny Schön.

Solvay — Hakoach 2:0 w. o., wobec nieprzybycia drużyny Hakoach.

W dniu wczorajszym: Strzelecki — Unia 2:0.

KPW. (Sosnowiec) 2:0 w. o., wobec niestawienia się Sokola.

Terminy rozgrywek O MISTRZOSTWO OKRĘGU KIELECKIEGO

W. G. i D. okręgu kieleckiego ustalił już terminy spotkań mistrzów podokręgów o mistrzostwo województwa, a mianowicie:

27 bm. Zagłębie — Kielce.

30 bm. Częstochowa — Zagłębie.

3 czerwca: Kielce — Częstochowa.

6 czerwca: Kielce — Zagłębie.

10 czerwca: Zagłębie — Częstochowa.

13 czerwca: Częstochowa — Kielce.

Kłeska tenisistów

W MECZU Z CZECHOSŁOWACJĄ.

W niedzielę zakończono mecz tenisowy o puchar Davisa Polska — Czechosłowacja.

Najpierw miało się odbyć spotkanie Tarłowski z Hecht. Ale zawodnik czeskosłowacki zameldował swemu kierownikowi o niedyspozycji i zrezygnował ze stawienia się na korcie. Skutkiem tego w myśl przepisów spotkanie Tarłowski — Hecht musiało być zaeryfikowane jako walkower na korzyść Polaka, co przyniosło barwom polskim jedynie jednoznacznie punkt. Zamiast tego rozegrano grę towarzyską pomiędzy Sibą i Tarłowskim.

Niedzielne mecze przyniosły także 10 raków barwom polskim.

Tarłowski przegrał ze Sibą 3:3, 4:6, 3:6.

Meuzer pokonał Hechtę 7:5, 6:3, 6:3.

Na krocie przegraliśmy więc 5:0, oficjalny wynik meczu brzmi 4:1.

Antoni Marczyński

Artystka i gajowy

Powieść filmowa

65.

— Dajcie mi tam jaką linkę — polecił Światopełk — a do czego pan się przytwierdzisz, do rusztowania?

— Niema głupich, panie dyrektorze; mam tu mocniejszy punkt oparcia i zaczepienia.

Owym pewnością „punktem podparcia i zaczepienia” był solidny hak, wbity w sufit atelier; wieszano na nim niekiedy pojedynczy blok, który służył do podnoszenia najcięższych rekwizytów, raz nawet wisiała na nim platforma z operatorem i jego aparatem, był to więc „punkt zaczepienia” naprawdę mocny i wypróbowanej wytrzymałości. A jednak nawet to jego kwalifikacje nie miały dziś uchronić niektórych osób przed nadprogramową kąpielą...

— Zaczynamy próbę!

— Poprosić panią Nelly.

— Poco już? Żeby mi zmarzła w wodzie?

— Panie dyrektorze, jednakże ona musi wziąć udział w próbie.

— Wszelako on ma rację, szef dyrektor; właśnie podczas próby należy

ją oswoić z zimną wodą, której sam widok nas wszystkich detonuje.

— Dobrze, dobrze, ale niechże przed tym Hamlet przerobi sam z jedną próbę, a potem dopiero każemy się zanurzyć jej.

— Słusznie. Alor u e notr Amle?

— Kto taki?

— No, Hamlet; wymawiałem z francuska po prostu.

— Hamlet!

— Panie Luppoo!

— Hallo, Mac Luppoo!!! — wołało coraz głośniejsze, lecz nadaremnie i na próżno zagłędano w każdy kąt atelier, Maciek Lupa zniknął.

— I wy chcieliście, żeby Nelly nie działa w wilgoci bezproduktywnie przez tyle czasu!

— Ach, mą dyrektor, czyż mogłem przewidzieć, że jego tu nie ma?

— A gdzie się zaszł?

— Może wyszedł do kawiarni na podwieczorek — rzekł Światopełk i natychmiast trzech statystów, najbardziej spragnionych łaskawego słówka właściciela wytwórni, kopnęło się ku drzwiom, wiodącym na schody, lecz Wachser zastąpił im drogę.

— Może raczej zasnął w charakterystycznym — wybałzał ze spuszczonego wzrokiem i zarumienił się, czując na sobie badawcze spojrzenie reżysera.

Statyści pobiegli do charakterystycznych i po chwili przyprowadzili stamtąd zaspanego Maćka.

— Było tak, jak pan Wachser przeżuwał — rzekł jeden z nich.

— „Przechuwał”? — wybuchnął reżyser Odorono. — Wiedział dobrze, że on tam śpi i kazał nam czekać tyle czasu — mówił podniesionym głosem, ciągnąc zmieszanego Wachsera w najdalszy kąt studio; było to całkiem zbyteczne, gdyż wszyscy odsunęli się dyskretnie. — Spójrz mi prosto w oczy, Biszeńka... Nie możesz? A więc tak! Tyś...

— Baryś, daję ci słowo honoru nie filmowca, ale całkiem porządnego człowieka, że literalnie nie...

— Mlecz, niewierny! Nie kałaj usty swoich fałszem! Nie dodawaj kłamstwa do zdrady; albo tu sera fini antr nu!

Światopełk, przyzwyczajony do podobnych scen zazdrości, westchnął, spojrzawszy na zegarek, lecz wbrew jego obawom, już po dwóch minutach Odorono i Wachser powrócili do pracy w najlepszej zgodzie.

— Szczerze się cieszę, że tym razem poszło tak prędko — pogratulował im oczyma, na co reżyser Odorono odpowiedział mu wzrokiem:

— Przebaczyłem mu, trudno się gniewać na Biszeńkę, ale tamtemu nie zapomnę tego nigdy!

W taki to sposób Maciek Lupa

bez cienia winy ze swej strony, „zafasował” śmiertelnego wroga w osobie pana reżysera, największego po Światopełku potentata w wytwórni filmowej „Świat-Pol-Film”.

— Zaczynamy próbę sceny dwudziestej siódmej. Panie Leoś, proszę zbadać, czy pan Luppoo wie, jak ma zagrać tę wspaniałą pantomimikę. Ponieważ okazało się, że Maciek znowu nie wie, Leoś Stiilwasser pouczył go treściwie:

— Z wydobytym pałaszem pędzisz pan pomścić śmierć rodzinnego ojca, więc pańska twarz wyraża wściekłość najwyższej klasy. Z impetem otwierasz pan tamte drzwi, w mniemaniu, iż wiodą do sypialni mordercy pańskiego tatusia i wlatujesz pan tutaj do łazienki do córki królewskiej, więc pańska twarz wyraża najwyższe zdumienie, a także zrozumiałe przestraszanie na widok wody. Już się masz pan cofnąć, gdy wtem na tamtych schodkach spostrzegasz pan siedzącą Ofelię, więc pańska twarz wyraża najwyższy zachwyt. Słowem same superlatiwusy, same szczyty; szczyt wściekłości, po tym szczyt zdziwienia, wreszcie szczyt przyjemności, rozumiano?

Maciek skinął głową potwierdzająco i zaczął się wyglupiać tak, jak mu kazano. Po trzeciej próbie nawet uprzedzony do niego Odorono nie mógł już nie zarzucić jego wyrazistej mimiki, wobec czego Światopełk orzekł, że można przyprowadzić Nelly.

d. c. n.

Zielone Świątki w Zagłębiu pod znakiem słońca i pogody

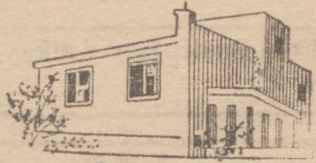
Niedziela i poniedziałek świąteczny były wspaniale pogodny i upalny. Nie można sobie wyobrazić lepszej aury w święta, które dla wielu były okazją do majowych wycieczek.

Nie też dziwnego, że miasta zagłębiowskie opustoszały, a mieszczuchy uciekły na Skalkę, w olkieskie i gdzie się dało byle na łakę nad rzeką, do lasu.

Kto został w mieście, ten szukał wypoczynku na skwerach miejskich, w ogrodach lub parku.

Mimo opróżnienia się miast w teatrze na „Szesnastolatce” z Brodniewiczem było sporo publiczności. Nie

DRZWI i OKNA



malujcie białym

401

EMALOID^{em}
NOBILES

NAJLEPSZY WYROB KRAJOWY

Dzień Chorych W SOSNOWCU.

Staraniem pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. Wnieb. N. M. Paniry w Sosnowcu urządzone zostanie w czwartek 20 bm. „Dzień chorych”. Zarząd stow. pań miłosierdzia prosi uprzejmie ich rodziny, żeby zgłaszały w sekretariacie A. K. nazwiska, imiona chorych, dokładny adres, rodzaj choroby oraz w jaki sposób trzeba będzie im ułatwić przybycie do kościoła na ten uroczysty dzień. Dane te należy podać na kartkach.

Zaznacza się, że w dniu tym będą przewożeni nie tylko chorzy, ale także i starszycy, którzy o własnych siłach nie byłiby w stanie przybyć do kościoła. Po uroczystym nabożeństwie, odbędzie się wspólne śniadanie i fotografia w wielkiej sali domu katolickiego.

„Dzień chorych” to prawdziwe święto dla parafii, a pełne radości chwile i wspomnienia dla nieszczęśliwych, złożonych niemocą. Niech więc wszyscy starają się pracą swoją lub ofiarą oraz pamięcią o tym dniu wziąć jak najliczniejszy udział w milej i drogiej każdemu uroczystości.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**
Dla dorosłych i dzieci
KOWALSKINA
Klonuje się z umiarem
PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY; KATARZE

Posiedzenie rady miejskiej w Będzinie

Dnia 19 bm. o godz. 19-ej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w Będzinie.

Porządek obrad zapowiada: sprawę upoważnienia zarządu miejskiego do przenoszenia kredytów w budżecie, sprawę dodatkowego wynagrodzenia dla prezydenta i wiceprezydenta, sprawę diet i odszkodowania dla ławników za posiedzenia, sprawę dodatku dla ławników za posiedzenia, sprawę dodatków dla pracowników miejskich w związku z drożyzną, upoważnienie zarządu miejskiego do wystawiania i zrowania weksli na 1937/38 r. (Il-

skarżyły się też na brak frekwencji i inne lokale publiczne, szczególnie te, w których można było spożywać loddy.

Słowem, święta minęły w doskonałym nastroju wszystkich i każdego z osobna.

Pomoc dzieciom i młodzieży kolonie letnie dla dzieci

Pod przewodnictwem dyr. H. Jakliczowej odbyło się posiedzenie plenarne miejskiego komitetu pomocy dzieciom i młodzieży w Zawierciu. Prócz członków komitetu w posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele zaproszonych organizacji.

Na wstępie przewodnicząca komitetu dyr. H. Jakliczowa zdała sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu za okres minionej zimy, w ciągu której prowadzono akcję dożywiania dzieci szkół powszechnych, odzieżową i święconego.

Z akcji dożywiania korzystało w ciągu zimy 1891 dzieci najbiedniejszych uczęszczających do miejscowych szkół powszechnych.

Ogółem wydano im 151627 porcji wartości ogólnej 14992 zł.

W tym roku kolonie urządzone zostaną w 3 miejscowościach, a mianowicie: w Karlinie Rodakach i Kroczycach, podzielone one zostaną na 2 tury po 4 tygodniowe po 450 dzieci każdy.

Na kolonie wysłane zostaną przede wszystkim dzieci rodziców bezrobotnych i zatrudnionych czasowo na robotach publicznych oraz najbiedniej-

Nieszczęśliwy wypadek W PORAJU.

W fabryce naczyń emaliowanych „Sfinks” w Poraju uległ nieszczęśliwemu wypadkowi Zygmunt Labocha, robotnik, mieszkaniec wsi Czarna Struga, gminy Żarki.

Podczas pracy prasa mechaniczna obcięła Labosze 3 palce u lewej ręki. Rannego przewieziono do szpitala.

—000—

Właściwa pasta do zębów!

ODOL

Lśniaco-białe zęby.

ODOL

Z OLKUSZA.

Kradzież w willi DYREKTORA DÓBR „OJCÓW”.

Onegdajszej nocy dokonano kradzieży w willi „Jadwiga” w Ojcowie na szkodę dyrektora dóbr „Ojców” p. Czyńskiego. Nieznani sprawcy oknem dostali się do willi, skąd skradli większy kufel z ubraniami, bielizną itp. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi około 655 zł.

Ci sami złodzieje skradli dozorcę willi „Jadwiga” Strugałę rower wartości około 100 zł.

Daże gospodarstwo POSZŁO Z DYMEM W OLKUSZU!

Oo iskry z komina podczas piczenia placzków powstał w dniu wczorajszym groźny pożar w zabudowaniach sukc. Kluczewskiego na Czarnej Górze w Olkuszu. Pastwą ognia padły trzy domy mieszkalne i chlewy, należące do sukc. Kluczewskiego, tj. (70) lądzińskiego, Drożdżyńskiego i Kluczewskiego.

Oprócz części sprzętów spaliły się dwie owce i pies. Pastwą ognia padło 320 zł. gotówką schowane w szafie.

(o) **TRZYDNIOWY OLPUST W PILICY.** W czasie od 10 do 13 czerwca w klasztorze OO. Reformatorów w Pilicy odbędzie się zjazd III zakonu, na który spodziewany jest przyjazd ks. biskupa sufragana ks. Sonika z Kielec.

W związku ze zjazdem odbędzie się trzydniowy wielki odpust w Pilicy z udziałem licznych pątników nie tylko z pow. olkuskiego, ale włoszczowskiego i miechowskiego.

(o) **BOLESŁAW BUDUJE SZKOLĘ.** W dniu 18 bm. rozpocznie się budowa 1 klasowej szkoły powszechnej w Bolesławiu pod Olkuszem. Przy budowie znajdzie pracę 50 bezrobotnych z Bolesławia.

(o) **UKARANIE RZEŹNIKA.** Starostwo olkuskie ukarało w drodze administracyjnej mieszkańca Ogrodzieńca, rzeźnika Mieczysława Molendę grzywną w wysokości 100 zł z zamaną na dwa tygodnie aresztu, oraz na miesiąc bezwzględny aresztu za wyrób i sprzedaż wędlin z zaduszonego wieprza, z którego mięso przedtem było przez policję zakwaszone.

RADIO KATOWICE.

Wtorek, 18 maja.
6.00 Sygnał czasu i wieść poranna 6.03 Muzyka lekka. 7.30 Wiadomości bieżące 7.35 Płyty gramofonowe. 12.30 O roli wybiegów w chorobie kur — pogadanka. 13.00 Koncert zyczeń. 13.15 Muzyka lekka i taneczna 13.55. Wiadomości giełdowe. 15.15 Orkiestra argentyńska (płyty) 15.35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego 15.55. Kukielki śląskie. 18.20 Skrzynka ogólna 18.30 Narodziny dziecka — fragment z powieści. 18.45. Program na jutro. 22.50 Płyty gramofonowe.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Środa, 19 maja
6.20 Pieśń majowa 6.33 Ginnastyka. 6.50 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 7.10 Pare informacji. 7.15 Audycja dla poborowych. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert rozrywkowy. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Witaminowe salatkę — 15.06 Przerwa. 15.06 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Muzyka salonowa 15.55 Skrzynka techniczna. 16.10 Siuchowisko dla dzieci starszych. 17.00 O kampanii kijowskiej 17.15 Koncert solistów. 17.50 Z psychologii zwierząt 18.00 Wiadomości sportowe. 18.20 Muzyka lekka 18.45 Program na jutro 18.56 Piękno i ład w świecie wiejskiej. 19.00 Prus w perspektywie czasu — szkice literackie 19.15 Płyty dla znawców 19.30 Płyty gramofonowe. 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.40 Koncert eborinowski 21.40 Przerwa 22.10 Muzyka taneczna 23.00 Programy lokalne.

Tragiczny wypadek w Dąbrowie Dziewczynka wpadła do 4 metrowego dołu

Wczoraj rano na ulicy Okrzei w pobliżu bóżnicy w Dąbrowie miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, które mu uległa 14 letnia Kazimiera Wierzbicka, zamieszkała przy ul. Okrzei nr. 48.

Wierzbicka przechodząc przez jezdnię ulicy wpadła do 4 mtr. rowu, wykopanego w związku z przeprowadzaniem rur kanalizacyjnych.

Na miejsce wypadku zbiegli się

natychmiast okoliczni mieszkańcy i dziewczynę w stanie nieprzytomnym wydobyli z rowu.

Wierzbicka uzyskała przytomność dopiero w szpitalu.

Według zeznań lekarza to Wierzbicka w skutek upadku doznała lekkiego wstrząsu mózgu.

Stan jej zdrowia nie budzi poważnych obaw.

Wiadomości bieżące

Wtorek 18 Maj
Dziś: Feliksa
Jutro: Piotra
Wschód słońca: 3,37
Zachód słońca: 19,23

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś dn. 18 bm. o godz. 13 przedstawienie zakupione przez Związek Przyjaciół sztuki F. i A. Stuartów pt. „Szesnastolatka”.

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE: Ferdek uszczęśliwia świat
EDEN — Niepoń

PALACE: Diabły Dzikiego Zachodu

RIALTO: New York - San Francisco

— **ODCZYT W LEKTORIUM.** Dziś odbędzie się w domu społecznym na Pogoni przy ul. Długiej 10 aktualny odczyt pt. „Zasady fotografii”. Odczyt wygłosi prof. dr. A. Fink.

Wstęp dla starszych i młodzieży bezplatny. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **CIEKAWY ODCZYT.** Dziś o godz. 19-ej odbędzie się w lokalu ZZZPP i II. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a staraniem zarządu głównego tego związku odczyt prof. Bogdana Krzemińskiego pt. „Polityka gospodarczo społeczna prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta”, na który zarząd związku wszystkich pracowników interesujących się tym problemem zaprasza.

— **WYCIECZKA DO PIEKAR.** Związek zawodowy dozorców domowych ZZZ. urządza w dniu 23 bm. wycieczkę do Piekar. Wszelkich informacji udziela, jak również przyjmuje zapisy przez zw. zaw. dozorców dom. ZZZ. Józef Noszczyk, Sosnowiec, ul. Targowa 11 do dnia 19 bm. włącznie.

— **BEZPŁATNE POGADANKI HIGIENICZNE** odbywają się w każdy wtorek o godz. 13.30 w sali ligi katolickiej w Sosnowcu, ul. Chemiczna 12. Dnia 18 bm. dr. M. Molicki: „Jakie niespodzianki dla ustroju dziecięcego niesie z sobą pora letnie”.

Dnia 25 bm. dr. I. Cwojdzinska: „Potrzeba opieki lekarskiej nad kobietą ciężarną”.

KINO „ZAGŁĘBIE“

UWAGA! Dyrekcja Kina Zagłębie postanowiła, obniżyć ceny biletów na sezon letni z dniem 18 bm. od 25 gr.

DZIŚ — Polska komedia muzyczna z udziałem znakomitego barytona polskiego, **JERZEGO CZAPLICKIEGO** p. t.:

FREDEK USZCZĘSLIWIĄ ŚWIAT

W rolach głów. L. HALAMA, K. LUBIECKA, A. ŻELISKA, A. FERTNER, J. ORWID, J. KURNAKOWICZ, J. KONRAD i inni.
Nadprogram, dodatek kolorowy, p. t.: **MIKI KAPELMISTRZEM**, oraz autentyczne zdjęcia **HISZTAŃII**. - Pocz. seansu o godz. 5.30

KINO „EDEN“

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

NICPOŃ

z ubóstwianą pięknnością DANIELLE DARNEUX oraz ulubionym a-mantem HENRY GARAT

Nadprogram Dodatek kolorowy pt. **KOLOROWA REWIA**.

Początek I seansu o g. 17.30, w sobotę, niedzielę i poniedziałek o g. 15.30

Wydział Powiatowy w Będzinie zawiadamia, że z dniem 18 maja br. zamyka się ruch wszelkich pojazdów kołowych na drodze powiatowej nr. 6p (Dąbrowa — Niemce) w kol. Kazimierz, a ruch kieruje się przez Kazimierz — Porąbkę — Zawodzie, lub Kazimierz — Grabocin — Strzemieszyce — Ostrowy do Maczek i Szezakowy.

Obwieszczenie o zamknięciu drogi wywieszono na tablicach urzędowych samorządów powiatu Będzińskiego.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
STAROSTA POWIATOWY:
J. BOXA

PRZYCHODNIA**LECZNICZA**

chorób wenerycznych i skór. „Pomoc została przeniesiona Sosnowiec, ul. 3-go Maja 31.

Czynna: 11-1 i 5-8 pp., w święta 11-1
-- Wizyta 5 złotych. --

**Czytajcie
Prenumerujcie**

jedyny demokratyczny niezależny organ woj. kieleckiego

„Expres Zagłębia“

Prenumerata „Expresu Zagłębia“ z odnośnikiem do domu, lub przesyłką pocztową kosztuje 2 zł. miesięcznie.

Kuchenka elektryczna

pozwoli rano zdążyć do pracy bez wyrzekania się smacznego śniadania. W okresie od 10 maja do 15 czerwca br. dodajemy do każdej zakupionej u nas kuchenki elektrycznej kotaplet garnków. Na okres letni dla gotujących na elektryczności znosimy II-blok.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.

KINO „PALACE“

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

Pierwszy raz w Sosnowcu!

Diabły Dzikiego Zachodu

Wielki film z życia kowbojów.
W rol. gł. HOOT GIBSON, TOM TYLER, BUFFALO BILL, HARRY CAREY.

Jutro Wielka premiera „DROGA DO RIO“. Film ilustrujący walkę policji brazylijskiej z handlem żywym towarem.

Kino „RIALTO“, Warszawska 18

Film niesłabnącego napięcia. 13 godzin w powietrzu. Moc nieprzewidywanych powikłań.

NEW YORK -- SAN FRANCISCO

Najoryginalniejszy scenariusz. Na czele rewelacyjnej obsady
FRED MAC MURRAY i JOAN BENNET

Pocz. I seansu o 5.30 w niedzielę o 3.

DROBNE OGŁOSZENIA

SKLEP spożywczy sprzedam z urządzeniem Sosnowiec, Wielka 30, J. Głogowski.

JESI do sprzedania komplet instrumentów muzycznych dętych. Wiadomość w Komitecie Robotniczym na kopalni „Elera“ w Dąbrowie Górniczej.

PODAJE do ogólnej wiadomości, że za datę mojej żony Wiktorii nie odpowiadam. Wiadysław Warucki, Sosnowiec.

DZIA 16 b. m. dokonana została kradzież u Wolfa Ferencza, Będzin, ul. Kolańska 17. Skradziono wesele na sumę ok. 5.500 zł. oraz papiery wartościowe. P. P. Złodzieje proszeni są o łaskawą przesłanie wymienionych weseł i papierów wartościowych pod wyżej wskazanym adresem za odpowiednim wynagrodzeniem. Dyskrecja zapewniona.

Antoni Hram**UPIORNA NOC MIŁOŚCI**

Współczesna powieść sensacyjna

(Strzeszenie początku powieści).

Dwom inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wynaleźć maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna ta, jak ją nazwali „beha“, została im wykradziona przez członków wywiadu osiennego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.

Przy wynalazcach pozostała tylko mała, ale najważniejsza część maszyny. Półtora próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grybskiego, w którego willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.

Na plan całej tej afery wpadł jedynie student Rutecki.

69)

— Panie szefie!.. — zachęcał Rachmil zdławionym głosem, czując, że grube palce przeciwnika zwiirają się coraz silniej dokoła jego szyi.

— Panie szeee..

Lanicki uznał, że nadszedł właściwy czas wmięszania się do walki. Jeszcze chwila i Rachmil, zdławiony uściskiem Świdra, straci przytomność, a wówczas on zostanie osamotniony, mając w perspektywie walkę z groźnym opryskiem.

To przeświadczenie zdecydowało, że Lanicki przyskoczył do waleczących i w przystępie wściekłości i strachu, uchwycił niespodziewającego się z tej strony natarcia Świdra, za szyję.

Opryszek momentalnie wypuścił swoją ofiarę. Uczynił to nie tylko z bó-

lu, co raczej z nagłego wrażenia, jakiego doznał w tej chwili. Nie spodziewał się bowiem, ażeby oprócz Grybskiego, mógł się tu jeszcze ktoś inny znajdować. Napastnikiem tym nie mógł przecież być Ludwik Haczewski, któremu miał ułatwić ucieczkę.

Z tego właśnie skorzystał Rachmil. Zerwał się momentalnie na równe nogi i wymierzył zdezorientowanemu przeciwnikowi potężny cios pięścią w dół.

Świder z głuchym jękiem zwał się powtórnie na ziemię, z której nie zdążył się już podnieść. Przygnietł go bowiem cztery kolana napastników, a w dodatku przy świetle elektrycznej latarki błysnęła złowrogo lufka rewolweru Grybskiego.

— Trudno.. przegrałem.. — pomyślał Świder z rezygnacją, nie próbując już podejmować bezskutecznej obrony. Patrzył tylko szeroko rozszerzonymi źrenicami na pochyłonych nad nim zwycięzców, jakby nie wierzył dotąd własnym oczom.

Nie protestował i wówczas, gdy Rachmil, z wprawą urodzonego oprawy krępował mu ręce, silnymi opłota mi powroza, w czym dopomagał mu ten drugi, nieznaną opryskowi przeciwnik.

W głowie czuł zamęt. Obficie brocząca krew z rozbitego czoła zalewała mu oczy i Świder widział już tylko jak przez mgłę. Siły opuszczały go coraz bardziej, aż wreszcie przed oczyma zawibrowały mu miliony świetlistych pyłków i stracił wszelką świadomość.

ROZDZIAŁ XXVI.**Kobieta szuka zemsty...**

Beata spędziła noc bezsenne. W swym krótkim wprawdzie, ale jakżeż burzliwym życiu, nie zaznała nigdy dotąd tak strasznych przeżyć, jak w ciągu tych kilku godzin okropnej samotności.

Walka, jaka rozgorzała w niej, przyprawiła ją o uczucie obłędnej, szaleńczej rozpacz. Ileż oddałaby tej nocy, ażeby wydarzenia ostatnich dwóch nastu godzin mogły się okazać tylko upiornym, potwornym snem, lub przez widzeniem. Aby wróciły dni promiennej nadziei, dni wielkich, niedosięgniomych dziś marzeń o szczęściu nieznanym.

— Dlaczego powiedziałeś mi to, Stachu.. — lkała, tuląc swą kształtną obramowaną kędziorami kruczych włosów, główkę do poduszki, mokrej od łez obfitych, niepowstrzymywanych. — Dlaczego nie dałeś mi żyć nadzieją pieścić w gorącym, rozmiłowanym sercu wspomnienia tych cudnych chwil pierwszego szczęścia, pierwszej miłości szczerzej, prawdziwej i głębokiej.. dlaczego?.. Dlaczego mnie odtrąciłeś brutalnie i bezlitośnie?..

Ażeby nie zawić z bólu, rozsadzającego jej drobne piersi, zagrzyła wargi, aż do krwi. Nie miała już bowiem siły, ażeby opanować ten bezmiar żalu, jaki zalewał jej serce.

Oszalały rozpaczą umysł kobiety nie był już zdolnym zdobyć się na jakieś spokojne i trzeźwe rozważania. Nie mogła pojąć, że całym swym życiem pracowała na tego rodzaju zapłatę; życiem podłym, pełnym perfidii i zakłamania, a czuła tylko swą krzywdę, sponiewieranie osobistej godności.

Po pierwszych wybuchach żalu i bezsilnej rozpacz, w duszy Krynickiej poczęła wyrastać chęć strasznej, nieludzkiej zemsty. Swój ból i rozpacz pragnęła utopić w cierpieniach nieczułego kochanka. Pragnęła się upoić jego rozdzierającym jękiem, i słysząc nabrzmiałe oszalałą rozpaczą błagania ukochanego i zienawiczo-

nego zarazem Stacha.

Miała gotowy plan działania, bowiem nieocenionego materiału dostarczył jej sam Lanicki. Ludziła się jeszcze, że może Burski uległ tylko jakimś chwilowemu afekowi, że może przejrzał swój błąd i postara się nagrodzić wyrządzoną jej krzywdę i to właśnie przeświadczenie wskrzesiło w zniekanym sercu opuszczonej kobiety iskry złudnej nadziei.

Ale kiedy zdołała po tysiącokrój przeżyć w przykrych wspomnieniach swą pierwszą i ostatnią wizytę w domu Burskiego, kiedy widziała jego stanowczość, nieustępliwość i pogardę, gasły w niej sztucznie wykrzesana nadzieja, a na ich miejsce występowało uczucie niepołamanej miłości. Ciemne, zafawione oczy Beaty rozpałały się wtedy jakimś dziwnym płomieniem.

Ale nienawiść Krynickiej nie koncentrowała się tylko na osobie Stanisława. Za sprawczynię swego nieszczęścia uważała w pierwszym rzędzie Jadwigę Próchnicką. Beata wierzyła, że gdyby nie wpływ tamtej kobiety, mogłaby liczyć na wzajemność młodego inżyniera.

— A zatem ona i tylko ona wydarła mi jedyne szczęście, którym cieszyłam się tak krótko — rozmyślała i goręczała. I pod wpływem tej świadomości w sercu Krynickiej nienawiść wzbierała potężną, niepowstrzymaną lawiną. Odzywał się w niej nie tylko żal za utraconym szczęściem, lecz również nocześnie zadrzaśnięta, kobieca duma. Oczy Beaty błyszczały gorączką, a długie, polakierowane paznaki wbijały się głęboko w ciało, gdy w przystępie wściekłości zaciskała kureczową dłoń.

Szalony plan zemsty powoli dojrzewał w umyśle pięknej kobiety. Pragnęła nie tylko rozbić w gruzy szczęście tych dwojga istot, ale upoić się ich cierpieniem i utopić w nim własny ból zranionego serca.

d. c. n.